Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00. Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Czwartek, dnia 7 kwietnia 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140. Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku Polskim oddział w Bydgoszczy | Nr 96

NOWY RZĄD GRECJI demokratycznej

Agencja Elefteri Ellada ogłosiła listę członków nowego tymczasowego rządu demokratycznego w Grecji, w skład którego weszli przedstawiciele partii komunistycznej, partii agrarnej, generalnej konfederacji pracy i innych demokratycznych organizacji greckich.

Premierem tymczasowego rządu demokratycznego został Dymitros Partsalides, sekretarz generalny EAM, zaś wicepremierem z ramienia partii komunistycznej Janis Joanides. Tekę ministra spraw zagranicznych objął Petros Roussos, zaś tekę ministra spraw wojskowych — generał Dymitros Vlantas.

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Grecji Nikos Zachariades mianowany został przewodniczącym najwyższej rady wojennej.

Wizyta ambasadora Naszkowskiego

Ambasador RP w Moskiwe Marian Naszkowski złożył w dniu 4 kwietnia wizytę ministrowi sił zbrojnych ZSRR Marszałkowi Wasilewskiemu. Ambasadorowi towarzyszył attache wojskowy ambasady gen. dyw. Prus-Więckowski. (Pap)

Faszyzm odradza się w Austrii

W Wiedniu odbyła się konferencja prasowa, na której przewodniczący Związku Demokratycznych Pisarzy i Dziennikarzy austriackich — prof. Rollett poruszył sprawę odradzania się faszyzmu w Austrii.

Prof. Rollett stwierdził, że na obszarze Austrii istnieją i działają liczne organizacje narodowo-socjalistyczne, które uprawiają za pomocą legalnej prasy jawną prapagandę faszystowską i prowadzą niezwykle szkodliwą działalność.

Przewodniczący Związku Demokratycznych Pisarzy i Dziennikarzy zaznaczył, że rząd austriacki nie poczynił dotychczas kroków, które uniemożliwiłyby odradzanie się faszyzmu w kraju.

Drugi dzień kongresu ZSCh

W drugim dniu III Krajowego Zjazdu Związku Samopomocy Chłopskiej po przemówieniach przedstawicieli świata robotniczego, wygłosił referat o nowych zadaniach organizacyjnych ZSCh sekr. gen. Zarz. Gł. ZSCh. poseł Bodalski. Następnie rozwinęła się dyskusja nad wygłoszonymi referatami.

Nota rządu radzieckiego w sprawie nielegalnej zmiany zachodniej granicy Niemiec

W związku z decyzją rządów Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga w sprawie zmiany zachodnich granic Niemiec — ambasador ZSRR w Londynie Zarubin złożył na polecenie rządu radzieckiego w brytyjskim ministerstwie spraw zagr następującą notę:

„Rząd radziecki dowiedział się z ogłoszonego w dniu 26 marca br. komunikatu o decyzji rządów W. Brytanii, USA, Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga co do zmiany zachodniej granicy Niemiec i przyłączenia części terytorium Niemiec do Francji, Belgii Holandii i Luksemburga.

Rząd radziecki uważa za konieczne zwrócić uwagę rządów tych państw, że deklaracja o pokonaniu Niemiec z dnia 5 czerwca 1945 r. podpisana przez rządy ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji stwierdza wyraźnie iż rządy te „określą granicę Niemiec lub części Niemiec, a także ustalą statut Niemiec lub jakiegokolwiek obszaru, który w chwili obecnej stanowi część terytorium niemieckiego".

Wynika z tego, że zmiana granic terytorium niemieckiego znajdującego się pod kontrolą 4 mocarstw może być przeprowadzona tylko przez wspólną decyzję rządów ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji, które sprawują władzę zwierzchnią w Niemczech.

W związku z powyższym rząd radziecki uważa za konieczne zakomunikować rządom W. Brytanii, USA i Francji iż uważa zmiany terytorialne, przeprowadzone przez te rządy na zachodniej granicy Niemiec, za nielegalne i sprzeczne z „deklaracją o pokonaniu Niemiec" z 5 czerwca 1945 r.

Analogiczne noty przesłane zostały przez ambasadora ZSRR w Waszyngtonie i w Paryżu ministrom spraw zagr. Stanów Zjedn. i Francji. (PAP)



„Akcja" policji włoskiej

W Modenie wybuchł strajk protestacyjny przeciwko aresztowaniu sekretarza lokalnego związku robotników rolnych — Rossi'ego. W czasie demonstracji przed gmachem prefektury policja zaatakowała tłum, złożony z przeszło tysiąca robotników, raniąc kilkanaście osób.

Na zdjęciu policja włoska w „akc ji" przeciw demonstrantom.

Długoletnie więzienia za nadużycia w fabr. „Kauczuk"

Długotwały proces o milionowe nadużycia w Państwowej Fabryce „Kauczuk" w Bydgoszczy, zakończył się wczoraj w późnych godzinach wieczornych wyrokiem skazującym.

W wyniku procesu Sąd Doraźny skazał: b. dy adm.-handl. fabryki „Kauczuk" M. Nawrockiego i magazyniera B. Olszewskiego na 12 lat więzienia, kier. produkcji I. Lemańskiego na 10 lat więzienia, kier. hali produkcji węży gumowych Fr. Kosińskiego na 6 lat więzienia, kier. hali produkcji gumy podeszwowej P. Tomę na 4 lata, przew. Rady Zakładowej Pawłowskiego na 4 lata więzienia oraz zastępcę dyr. technicznego J. Wichrowskiego na 2 lata więzienia (karę darowano na mocy amnestii).

Pozostali oskarżeni skazani zostali: M. Pędziwiatr na 7 lat więzienia, a Półgęsek na 5 lat więzienia. Sprawę Chojnackiego Sąd przekazał na drogę postępowania zwyczajnego.

Otwarcie sesji ONZ

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Nowym Jorku dalsze obrady III sesji zgromadzenia ogólnego Narodów Zjednoczonych. Jest to dalszy ciąg paryskiej sesji. Przemówienie wstępne wygłosił przewodniczący zgr. ogólnego ONZ — dr Evatt.

Wielki wiec w Helsinkach w rocznicę paktu fińsko-radzieckiego

Agencja TASS donosi z Helsinek, iż z okazji rocznicy podpisania paktu przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między ZSRR i Finlandią odbył się tam wielki wiec, zorganizowany przez Demokratyczny Związek Narodu Fińskiego (DZNF). Na wiecu który zgromadził około 25 tys. osób wygłosili przemówienia przewodniczący Socjalistycznej Partii Jedności poseł Virtanen oraz przewodnicząca klubu poselskiego DZNF Herta Kuusinen.

Moskiewski Państw. Teatr Dramatyczny przybył do Warszawy

Po uwieńczonych wielkim sukcesem występach gościnych w Czechosłowacji przybył do Warszawy 128-osobowy zespół Moskiewskiego Państwowego Teatru Dramatycznego z kierownikiem artystycznym M. P. Ochłopkowym na czele. Od granicy towarzyszyli gościom radzieckim wydelegowani przedstawiciele Min. Kultury i Sztuki oraz T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Teatr wystawi na scenach polskich sztuki „Tania — Arbuzowa", „Pies ogrodnika" — Lope de Vegi, „Wiosna w Moskwie" — Gusiewa, „Młoda Gwardia" — Fadiewa, „Prawo honoru" — Sztajna i „Wielkie dni" — Wirty.

Tylko 10 procent taksówek kursuje w N. Jorku

W Nowym Jorku trwa w dalszym ciągu strajk kierowców taksówek. Policja aresztowała w ciągu ostatnich dni ok. 50 osób w czasie scysji strajkujących z łamistrajkami. Strajkujący kierowcy rozpoczęli pikietowanie większych garaży. Według obliczeń związku zawodowego kierowców, tylko około 10 proc. z 11 tysięcy taksówek nowojorskich kursuje obecnie po mieście.

Trwa również strajk 7 tysięcy pracowników browarów w stanie New York. Zapasy browarów są na wyczerpaniu

Podpisanie paktu atlantyckiego

Memorandum Z. S. R. R. przesłane Włochom, Norwegii, Danii i Islandii

Ceremonia podpisania paktu atlantyckiego odbyła się w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia br. wieczorem. Sekretarz stanu USA Acheson, ministrowie spraw zagranicznych innych państw sygnatariuszy i wreszcie prezydent Truman wygłosili przemówienia okolicznościowe. Następnie ministrowie 12 państw złożyli kolejno swe podpisy na angielskim i francuskim tekstach paktu, składającego się z 14 artykułów. Pakt podpisali przedstawiciele następujących państw: USA, Wielka Brytania, Francja, Włochy, Holandia, Belgia, Luksenburg, Norwegia, Dania, Islandia, Kanada i Portugalia.

Agencja TASS donosi, że w dniu 4 kwietnia rząd radziecki przesłał za pośrednictwem swych przedstawicieli dyplomatycznych rządom Włoch, Norwegii, Danii i Islandii memorandum w sprawie paktu atlantyckiego, które poprzednio zostało przesłane rządom Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i innych państw i które było ogłoszone w prasie radzieckiej w dniu 1 kwietnia br. (PAP).

Zabójstwo greckiego dziennikarza

AGENCJA Elefteri Ellada podaje, że policja ateńska zamordowała jednego z wybitnych działaczy demokratycznych i kierowników EAM dziennikarza — Antoine Roussos.

Rocznica wyzwolenia Bratysławy

Masy pracujące w Bratysławie uroczyście obchodziły 4 rocznicę wyzwolenia swego miasta z faszystowsko-niemieckiej niewoli przez wojska Armii Radzieckiej. Przy mogiłach żołnierzy Armii Radzieckiej, którzy padli w bojach o wyzwolenie Bratysławy — odbyło się wielkie zgromadzenie. Przemóiwenie wygłosił generał armii czechosłowackiej Szirica.

Na mogiłach żołnierzy radzieckich złożono 150 wieńców. (Pap)

Bilans rozmów waszyngtońskich

Przygotowania do wciągnięcia Niemiec zach. i Hiszpanii do paktu atlantyckiego

„L'Humanite" ujmuje w następujących punktach dotychczasowy bilans rozmów waszyngtońskich 12-tu ministrów spraw zagranicznych, którzy zjechali się tam na ceremonię podpisania paktu atlantyckiego:

1. Wobec memorandum ZSRR w sprawie paktu postanowiono zająć negatywne stanowisko, nie usiłując nawet odeprzeć argumentów ZSRR.

2. Przewiduje się wciągnięcie Niemiec zachodnich do „unii europejskiej" zanim rostrzygnie się sprawa ich włączenia do paktu atlantyckiego. Rozbiórka fabryk niemieckich ma ulec wstrzymaniu. Stany Zjednoczone proponują „umiędzynarodowienie Strasburga".

3. Portugalia i Włochy domagają się rozciągnięcia paktu atlantyckiego na Hiszpanię frankistowską. W związku z tym w przygotowaniu jest akcja na rzecz przyjęcia Hiszpanii frankistowskiej do ONZ.

4. Zarysowuje się porozumienie w sprawie utworzenia baz strategicznych w byłych koloniach włoskich.

5. Przewidziany w pakcie atlantyckim stały komitet wojskowy ma być niejako „nadrządem" krajów uczestniczących w pakcie atlantyckim.

6. Toczą się rozmowy w sprawie dalszego zwiększenia zbrojeń i podwyższenia budżetów wojskowych.

7. Bevin i Acheson omawiają sprawę wzmożenia wojny z narodem greckim.

8. Z rządem francuskim i holenderskim omawiano sprawę dalszej walki z ludami Indochin i Indonezji. (PAP).

Tydzień międzynarodowej solidarności b. więźniów politycznych w Polsce

W przeddzień Światowego Kongresu Pokoju w Paryżu, Międzynarodowa Federacja b. Więźniów Politycznych przeprowadza w czasie od 3 do 10 bm. w 18 krajach europejskich tydzień manifestacji i mobilizacji b. więźniów politycznych do walki o pokój. W ramach tygodnia — odbędą się w miastach i gminach całego kraju w dniu 10 bm. publiczne zgromadzenia, na których b. więźniowie polityczni wraz z całym społeczeństwem manifestować będą na rzecz pokoju przeciwko podżegaczom wojennym.

W imię solidarności ze wszystkimi narodami walczącymi o swoją wolność, odbywać się będą w czasie od 3 do 10 bm. zbiórki na pomoc dla uwięzionych przez monarcho-faszystów demokratów greckich.

Równocześnie Polski Związek b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracynych mobilizuje swoich członków do wykonania planów państwowych, mających na celu odbudowę i rozwój gospodarczy kraju, rozkwit kultury i dobrobytu polskich mas ludowych. Związek uważa, że praca na tym polu jest najlepszym wkładem do dalszego wzmocnienia światowego frontu pokoju.

KONGRES MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI
B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH (FIAPP)
PRZEPOTĘŻNE OGNIWO
SIŁ POKOJOWYCH ŚWIATA!

TYDZIEŃ MIĘDZYNARODOWEJ SOLIDARNOŚCI
B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH
3—10 IV.

Nominacje

Prezydent R. P. przychylił się do proby Ministra Odbudowy, prof. Kaczorowskiego i zwolnił go z zajmowanego dotychczas stanowiska. Prof. Kaczorowski obejmie inne stanowisko państwowe.

* * *

Prezydent R. P. na wniosek Rady Ministrów mianował gen. Mariana Spychalskiego Ministrem Odbudowy.

* * *

Prezydent R. P. na wniosek Prezesa Rady Ministrów mianował ministrem Przemysłu Lekkiego ob. Eugeniusza Stawińskiego, dotychczasowego Prezydenta m. Łodzi.

* * *

Prezydent R. P. na wniosek Prezesa Rady Ministrów mianował gen. Edwarda Ochaba I Wiceministrem Obrony Narodowej.

Na wakujące stanowisko II Wiceministra Obrony Narodowej powołany został gen. broni Stanisław Popławski dowódca Wojsk Lądowych.

* * *

W związku z powołaniem na stanowiska I Wiceministra Obrony Narodowej, ob. Edward Ochab złożył mandat przewodniczącego KCZZ.

* * *

W związku z powołaniem płk. Edwarda Ochaba do czynnej służby wojskowej w Wojsku Polskim — Prezydent R. P. mianował go generałem brygady.

* * *

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 4 kwietnia br. uchwaliła projekt ustawy o utworzeniu urzędu Ministerstwa Budownictwa.

Ponadto Rada Ministrów ustaliła zakres działania Ministra Przemysłu Lekkiego. Do zakresu działania nowego Ministra należą sprawy przemysłu włókienniczego, odzieżowego, skórzanego, drzewnego, zapałczanego, papierniczego, mineralnego i poligraficznego, ustalanie kierunku i nadzorowanie działalności przemysłowej central spółdzielni, central spółdzielczo-państwowych i spółdzielni sprawy państwowego przemysłu miejscowego, sprawy gospodarki odpadkami użytkowymi oraz sprawy przemysłu artystycznego.

Do zakresu działania Min. Przem. Lekkiego przechodzą sprawy zastrzeżone właściwości Min. Skarbu w przepisach dotyczących Monopolu Zapałczanego. W zakresie działania Min. Skarbu pozostają jedynie sprawy nadzoru skarbowego, ochrony przywilejów wyłączności, wynikające z prawa karnego skarbowego.

NASZ KORESPONDENT ZAGRANICZNY PISZE

Luksus i nędza

Włochy w sidłach dolara



Rzym, w kwietniu

Włochy są krajem, który w tej chwili jest prawdopodobnie najbardziej jaskrawym przykładem sprzeczności związanych nierozerwalnie z gospodarką kapitalistyczną. Z jednej strony strony luksus i dobrobyt, z jakich korzysta nieliczna tylko warstwa spekulantów, kapitalistów i wszelkiego rodzaju kombinatorów, z drugiej strony nędza olbrzymiej masy 47-milionowego narodu. Nie wolno się łudzić bogactwem wystaw eleganckich sklepów Rzymu, Mediolanu czy Turynu, magazynami wypełnionymi po brzegi wszelkiego rodzaju artykułami. Wysokie ceny i niski poziom płac pozwalają masom ludu pracującego zaledwie na prostą zupę i kawałek chleba. W miastach włoskich powszednim stało się już zjawisko, że na placach targowych tłum kobiet wygrzebuje z odpadków i śmieci, jakie zwykle pozostają po odbyciu targu — resztki warzyw, na pół zgniłych owoców itp. Nie trzeba zapominać, że Włochy posiadają dwa i pół miliona zarejestrowanych bezrobotnych.

Przemysłowcy włoscy bardzo chętnie przerzucają całą winę za wysokie ceny na... robotników, których rzekomo za wielu się zatrudnia. Dyrektor fabryki traktorów w Mediolanie, Caselli, kiedy się go zapyta, dlaczego w magazynach pozostają setki nowiuteńkich traktorów. odpowiada chętnie, że musiałby zredukować o 50% załogę fabryczną, aby obniżyć cenę traktora. Wartość niesprzedanych traktorów oblicza się we Włoszech na 3 miliony funtów szterlingów. Podobne remanenty wykazują wszystkie inne działy produkcji. Rzekomo wysokie ceny nie pozwalają na eksport tych artykułów. Są coprawda ludzie, którzy nieśmiało wtrącają, że wysokie ceny spowodowane są tym, iż Włochy zakupują w Stanach Zjednoczonych węgiel i rudę żelazną po cenach dwa razy wyższych od cen normalnych, ale głosy te są natychmiast likwidowane przez wszechwładną administrację marshallowską i rodzimych agentów.

Katastrofalnie przedstawia się i zagadnienie mieszkaniowe. Nikogo nie dziwi już fakt, że w Rzymie, niedaleko Piazza del Popolo, dziesiątki rodzin robotniczych mieszka w skalnych jaskiniach.

Włochy potrzebują w najbliższych trzech latach około 10,000 izb mieszkalnych, tymczasem spekulanci i ci wszyscy, którzy w mniej lub bardziej uczciwy sposób dorabiają się, inwestują sw kapitały w budowę luksusowych will. W zeszłym roku, kiedy w zburzonym Cassino wybudowano 6 nowych domów, policja musiała strzec ich dzień i noc przed inwazją bezdomnych mieszkańców.

Władcy dzisiejszych Włoch — i ci z Wall Streetu i ci z Pałacu Kwirynalskiego — widzą jedyne rozwiązanie w emigracji Włochów. Minister Sforza marzy tylko o tym, aby Włochy stały się rezerwuarem sił roboczych dla krajów zachodnio-europejskich, dla kolonii brytyjskich w Afryce i dla krajów Ameryki Południowej. Ten program niewiele różni się od dawniejszego handlu niewolnikami.

Włochy są „oczkiem" w planie Marshalla. Dwa miliardy dolarów otrzymały one dotychczas pod różnymi postaciami. Szef misji marshallowskiej w Rzymie James D. Zellerbach nie ukrywał, że pomoc ta miała „uchronić kraj od komunizmu". Łatwowierni Włosi przypuszczali, że amerykańskie dolary zamienią Sycylię w złotodajną Kalifornię. Rozczarowanie po 3 latach jest tym większe, im większe były nadzieje.

W szerokich masach ludu włoskiego rozeznanie sytuacji jest niedwuznaczne. Tylko na drodze reform społecznych, na drodze demokracji i współpracy gospodarczej z krajami Europy wschodniej, gdzie istnieje dogodny rynek zbytu dla produkcji włoskiej i dogodne źródło nabywania surowców, tylko na drodze wyzwolenia się spod egoistycznego dyktanda kapitalistów amerykańskich mogą Włochy pokonać obecne trudności. Przykład krajów demokracji ludowej jest dla ruchu włoskiego wzorem, jak rozwój gospodarczy można powiązać z interesem klasy pracującej.

Viaggiatore

Katastrofa na Dunajcu

Śmierc w nurtach rzeki

W DNIU 31 marca 1949 r. około godz. 15 w miejscowości Obidza, gmina Lacko w pow. nowosądeckim uległ katastrofie prom na Dunajcu, skutkiem czego utonęło 24 osoby w tym większość młodzieży.

Tragiczna katastrofa nastąpiła w chwili przybijania promu do brzegu w sąsiedztwie miejscowości Obidza. Promem tym przeprawiało się przez Dunajec 50 osób. Stan wody na Dunajcu był, skutkiem roztopów wiosennych, stosunkowo wysoki. Skutkiem nieudolnego manewrowania na prom wdarła się woda. Większość jadących przesunęła się na niezalaną stronę, co zachwiało równowagę i spowodowało wywrócenie się promu. Na miejsce katastrofy przybyły natychmiast oddziały straży pożarnej z Lacka i Jazowska oraz oddział WOP, które wyratowały około 15 osób.

Prom użyty został mimo zakazu wydanego w listopadzie ub. r. przez starostwo nowosądeckie. Przewoźnik został aresztowany. Wojewoda krakowski wysłał na miejsce katastrofy swego delegata, pod którego kierownictwem prowadzone jest energiczne śledztwo, w celu pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Przed XXII Targami Poznańskimi

Do Poznania nadeszły już zgłoszenia wycieczek zagranicznych na kwietniowe targi. Z Finlandii przybędzie w dniu 22 kwietnia br. wycieczka złożona z 25 osób ze sfer gospodarczych, organizowana przez Fińskie Towarzystwo Handlu Zagranicznego. Towarzystwo Polsko-Austriackie w Wiedniu przygotowuje również zbiorową wycieczkę sfer gospodarczych.

* * *

Rozstrzygnięty został konkurs na sygnał radiowy Międzynarodowych Targów Poznańskich. Sąd konkursowy po eliminacji 14 kompozycji przyznał jednogłośnie pierwszą nagrodę w wysokości 20.000 zł pracy nr 3, której autorem jest młody muzyk poznański Henryk Czyż, kierownik muzyczny Państwowego Teatru Polskiego.

NA WIDOWNI POLITYCZNEJ

„Prawda" zamieszcza artykuł, który omawia plany organizatorów paktu atlantyckiego, dotyczące zmontowania nowego paktu, tym razem państw Oceanu Spokojnego. „Konsultacje" w tej sprawie trwają już oddawna. Emisariusze rządu brytyjskiego przejawiają szczególną aktywność, jeśli chodzi o Australię, Nową Zelandię, Indie, Pakistan, Kanadę i Południową Afrykę.

Krokiem przygotowawczym na drodze do zmontowania paktu państw Oceanu Spokojnego — były obrady styczniowe konferencji niektórych państw azjatyckich w New Delhi. Formalnie tematem tych obrad była sprawa Indonezji. W rzeczywistości, celem ich było przygotowanie gruntu dla realizacji planów anglo-amerykańskich utworzenia bloku państw Pacyfiku. Obrady w New Delhi dowiodły, że Anglicy i Amerykanie dążą do wzmocnienia i rozszerzenia wpływów sił reakcyjnych w krajach azjatyckich i wykorzystania ich we wspólnej walce z wzrastającym tam nieustannie ruchem ludowo-demokratycznym. Sojusz polityczny sił reakcyjnych w krajach azjatyckich z kołami rządzącymi Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii istniał już od zakończenia wojny. Obecnie Anglicy i Amerykanie usiłują przekształcić ten polityczny sojusz reakcji w blok militarno-polityczny. Jasne jest — pisze „Prawda" — że pakt państw Oceanu Spokojnego będzie filią paktu atlantyckiego. Pakt państw Oceanu Spokojnego będzie całkowicie podporządkowany amerykańskim kołom rządzącym, które wykorzystają go przede wszystkim w celu umocnienia swych pozycji w dominiach brytyjskich i oderwania ich od Anglii. W agresywnych planach Wall Street dotyczących basenu Spokojnego, naczelną rolę przeznacza się Japonii. Japoński minister spraw zagranicznych zwrócił się już do rządów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, jak również do niektórych rządów państw, leżących nad Oceanem Spokojnym z propozycją zawarcia z Japonią paktu o charakterze podobnym do paktu atlantyckiego. Propozycja japońskiego ministra spraw zagranicznych była przygotowana przez amerykańską dyplomację. Czy zmowa z magnatami Zagłębia Ruhry w Europie, z magnatami japońskimi na Dalekim Wschodzie — nie jest wariantem amerykańskim japońsko-niemieckiego paktu antykominternowskiego? Program montowanego bloku państw Oceanu Spokojnego — konkluduje „Prawda" jest jasny, jest to rozpętywanie przez imperialistów anglo-amerykańskich i ich zwolenników wojny przeciwko siłom, broniącym trwałego, demokratycznego pokoju.



25

Leon doskonale zdawał sobie sprawę ze swego szalonego czynu. Wiedział też, że szanse jego były minimalne. Każdej chwili może być zdemaskowany, każdej chwili cały gmach rozbrzmiewać może dzwonkami alarmowymi. Mógł jedynie liczyć na... szczęście.

...Sabanitol, Sabanitol — to właśnie jedna z okrutnych broni, którą już wkrótce przygotowywać będą według tej recepty diabelskie kuchnie IG Farbenindustrie. Sabanitol, to wymysł szatańskiego umysłu Kaltenbacha — to jego „pierworodne dziecko" jak mawiał w chwilach dobrego humoru. A przecież już myślał o następnym wynalazku, jeszcze straszniejszym niż Sabanitol...

Tyle wiedział każdy laborant z Lilienstrasse.

Krukowski otworzył teczkę. 50 arkuszy zapisanych zawiłymi formułkami... Pięćdziesiąt arkuszy do sfotografowania... A więc szybko... tylko szybko.

W ciszy pracowni zaczął trzaskać wyzwalacz aparatu...

...Dwa, trzy, cztery...

Coraz to nowe arkusze zapisane najróżniejszymi znakami wędrowały pod obiektyw.

...Piętnaście, szesnaście, siedemnaście...

...Dwadzieścia pięć... dwadzieścia sześć...

Wtem, od zewnątrz, na korytarzu, rozległy się energiczne kroki... Zbliżały się. Ktoś zapukał i nadusił klamkę.

A więc to miałby już być koniec?

Leon przerwał fotografowanie i schwycił za broń. Nie sprzeda przecież tak łatwo swego życia.

— Psiakrew — szepnął w pasji — już mam połowę...

Rozległo się ponowne pukanie, a potem kroki. Tym razem oddalały się jednak.

...Odszedł, ale zaraz wróci — pomyślał Krukowski. Kto to mógł być? A może Beeth?

I znów rozległ się miarowy, lekki trzask wyzwalacza kamery.

...Trzydziestapiąta, trzydziestaszósta...

Leon czuł, że słabnie, czuł, że nie wytrzyma naprężenia nerwów. Zimny pot wystąpił mu na czoło.

...Jeszcze dziesięć, jeszcze dziewięć, osiem...

Aparat pracował coraz szybciej, drżąca ręka coraz szybciej wertowała arkusze...

Tajemnica straszliwego Sabanitolu X 330 wędrowała do ciemnej komórki aparatu, by wiernie odbić się na wysokoczułej błonie filmu.

Już czterdziesty siódmy arkusz, czterdziesty ósmy, czterdziesty dziewiąty i... pięćdziesiąty.

W tej samej sekundzie Krukowski znieruchomiał...

Z dachu sąsiedniego budynku zaczęła ryczeć syrena Alarm lotniczy.

Co robić? Teraz przecież nie może wychodzić na korytarz. Już w tej chwili zapełni się on pracownikami „Działu VL 2"...

Nie mylił się. Laboranci udawali się do schronu, zapełniając korytarz.

Leon w pośpiechu uporządkował arkusze i umieścił je z powrotem w teczce. Ledwo zdołał przydusić ją popielniczką a w zamku drzwi zgrzytnął klucz.

Jednym susem Krukowski znalazł się za wielkim inkubatorem laboratoryjnym. Do pracowni wszedł pośpiesznie Kaltenbach. Spojrzał zdziwiony na palącą się lampę, mruknął coś pod nosem i podszedł do biurka. Bez wahania wziął teczkę z formułkami Sabanitolu oraz jeszcze jakąś kopertę i wybiegł z pracowni gasząc za sobą światło.

I jeszcze raz sprzyjało Leonowi Krukowskiemu szczęście. Wierzył już, że jest uratowany. Zdawał sobie poza tym sprawę z tego, że wypełnił jedno z najtrudniejszych zadań w jego wieloletniej służbie wywiadowczej. Wypełnił je wbrew przewidywaniom.

Reszta poszła jak z płatka. To, że do schronu przyszedł nieco później nie zwróciło również niczyjej uwagi. W tym samym bowiem momencie padło i eksplodowało w pobliżu kilka bomb.

— Ale dziś rąbią ci bandyci...

— Nie długo, już nie długo... — rzucił Kaltenbach w odpowiedzi majorowi Sterilowi.

— A propos doktorze. Czy nie byliście przypadkowo dziesięć minut temu w waszej pracowni. Byłem tam, pukałem, i nikt mi jakoś nie otworzył mimo, że paliło się światło...

— Eee tak tak, sam nie wiem jak to się stało. Zapomniałem widocznie chociaż to mi się jeszcze nie zdarzyło. Byłem widocznie zamyślony. Eee, co tam dużo mówić, jestem przepracowany... Przepracowany i tyla...

— Ten wasz Sabanitol przysporzy i wam choroby jeszcze.

— Sabanitol, Sabanitol — to przecież mój wielki sukces, największy, największy z wszystkich. Sabanitol naprawdę to wielka rzecz — mruknął Kaltenbach raczej już do siebie.

* * *

Starzec spojrzał za oddalającym się klientem i rzekł do stojącego przed ladą mężczyzny.

— Tego obrazu ja panu nie mogę sprzedać za tak śmieszną cenę... Takie grosze nie bierze się za wspaniałe dzieła sztuki. To jest wprost dziecinne...

— Ależ pan już powiedział cenę i teraz nie można już temu przeczyć...

Klient tymczasem zamknął za sobą drzwi antykwariatu.

— No? — mruknął cicho Mollenrund.

— Załatwione. Oto film z formułkami Sabanitolu. Ciepło było — myślałem że wpadnę.

— Gratuluję wam kapitanie. To jest nasz wielki sukces. Dokonaliście wspaniałego czynu nie paląc nawet za sobą mosty. Doskonale, doskonale. Dziś jeszcze skopiuję to wszystko w pięciu egzemplarzach i wyślę do Londynu.

Kalendarzyk

Środa, 6 kwietnia 1949 r.
Katolicki: Celestyna
Słowiański: Przesława

Słońca		Księżyca	
wsch	zach	wsch	zach
5.10	18.17	8.10	1.07

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Dziś „środa literacka"

Sprawa natchnienia w sztuce

Nie tylko twórcy miewają kłopoty z tzw. „natchnieniem" — niemniejsze sprawia teoretykom sztuki sprawa zdefiniowania tego „romantycznego" pojęcia. Znany dobrze słuchaczom bydgoskich wieczorów literackich ze swej doskonałej prelekcji o Picasso prof. ADAM NIEMCZYC (Warszawa) mówić będzie na dzisiejszej 103 środzie literackiej w Pomorskim Domu Sztuk (godz. 19), o sprawach warsztatu i procesu twórczego. Należy się spodziewać, że tak pasjonujący miłośników sztuki temat wieczoru wywoła zrozumiałe zainteresowanie.

Kędra i Rezler solistami koncertu symfonicznego

W ramach realizacji planu „Żywego Wydania Dzieł Chopina" odbędzie się w nadchodzący piątek wielki koncert symfoniczny pod dyr. **Arnolda Rezlera** o programie wyłącznie chopinowskim. Solistami będą: witany w Bydgoszczy zawsze z wielką radością znakomity pianista **Władysław Kędra** z Warszawy oraz ceniony dla swej kulturalnej gry prof. **Edmund Rezler.** Niecodzienny program 14 koncertu symfonicznego, na który obok koncertu fortepianowego f-moll składają się wariacje „La ci darem la mano", Rondo a la Krakowiak i inne, ściągnie całą muzykalną Bydgoszcz do Pomorskiego Domu Sztuki.

Ostatnia popołudniówka „Porwania Sabinek"

(a). W związku z krótkim pobytem Józefa Węgrzyna w Bydgoszczy, występującego gościnnie na scenie Teatru Miejskiego w świetnej komedii muzycznej „Porwanie Sabinek". Dyrekcja Teatru uzupełniając przedstawienia wieczorne daje ostatnie przedświąteczne przedstawienie popołudniowe w nadchodzącą niedzielę o godz. 16.

W przezabawnej tej komedii, reżyserii Tadeusza Muskata ujrzymy mistrza Józefa Węgrzyna kreującego postać dyrektora teatru Leonarda Strzygi Strzyckiego.

Wystawa dzieł J. Słowackiego w Bibliotece Miejskiej

(t) Bibiloteka Miejska wystawiła w 2 gablotkach głównej sali wypożyczalni pierwsze wydania dzieł Słowackiego. Można tam obejrzeć edycje paryskie i warszawskie dzieł tego poety, tłumaczenia, oraz zdjęcia rodzinne Słowackich.

Skromna ta, lecz niezwykle ciekawa wystawa jest pierwszym wyrazem hołdu, jaki Bydgoszcz złożyła genialnemu poecie w tzw. Roku Słowackiego.

Notatnik

O pogodzie rozmawia się nie tylko w wypadkach, kiedy brak innego tematu. O pogodzie mówi się i pisze czasem również i z innych przyczyn. Notuje się np. stan pogody przy spostrzeżeniach przyrodniczych. Kronikarze więc notują: w dniu wczorajszym w godzinach nocnych biły gromy i niebo przecinały błyskawice. Pierwsze wiosenne gromy i pierwsze wiosenne błyskawice. Jeszcze jeden dowód, że kwiecień — plecień przechyla się raczej na korzyść wiosny niż zimy. Rzecz taką notuje się z większą przyjemnością niż gromy słowne, jakie padały pod adresem sędziego na ostatnim meczu bokserskim. Padły tam na ring nie tylko gromy słowne zresztą, ale również coś bardziej namacalnego: węgle i kamyszki. Na razie małe, ale sygnał był wyraźny. Ostrożnie bydgoska publiczności, bo stracisz swą dobrą dotychczas reputację!

W gmachu nowego teatru praca postępuje nieustannie

Akademia 1-Majowa odbędzie się już w uporządkowanej sali

Bydgoszcz, w kwietniu.

Gmach nowego teatru od zewnątrz już od dłuższego czasu nie zmienia swej postaci. Zupełnie naturalne, bo jest on już — nie mówiąc o otynkowaniu całkowicie gotowy. Dlatego też zdawać by się mogło, że prace nad całkowitym przygotowaniem tego przybytku Muzy do roli, jaką ma w życiu naszego miasta odegrać, nie postępują naprzód tak szybko, jak byśmy tego chieli. Tak jednak bynajmniej nie jest. Cisza, jaka panuje przed gmachem teatru mogłaby wprowadzić w błąd tylko ludzi, którzy nie zdają sobie dobrze sprawy z tego, ile trudu wymaga wykończenie wnętrza. Spróbujmy tylko zajrzeć do środka.

Od dwóch blisko tygodni bieli się już wnętrza i pokrywa farbą ramy licznych okien. Niezwykle dużo pracy wymaga poddźwignięcie stalowej kurtyny, która będzie izolowała widownię od kulisów, aby zapobiec niebezpieczeństwu w wypadku ewentualnego pożaru na scenie itp. Praca to jest niezwykle trudna, wymagająca wiele czasu, gdyż taka stalowa kurtyna nie waży znów byle co. W najbliższym czasie przystąpi się również do ustawiania na widowni wygodnych wyściełanych foteli. 800 ich czeka juk w pogotowiu w tymczasowym magazynie, jakim jest dla nich malarnia. Całość prac malarskich i budowlanych jest już tak dalece zaawansowana że — jak zapewnia kierownictwo budowy — w dniu 1 maja będzie się już mogła w gmachu nowego teatru odbyć akademia z okazji święta robótniczego.

Nie tylko jednak wewnątrz teatru wre bezustanna praca. Wokół gmachu pracuje się również pilnie i ciągle nad doprowadzeniem do porządku i do estetycznego wyglądu otoczenia teatru. Oczywiście nie można już zaobserwować tego samego ruchu, jaki towarzyszył pracom podczas wznoszenia murów gmachu teatralnego, ale to zupełnie zrozumiałe, gdyż obecne prace należą do rodzaju ogrodniczych. Wyrównano już placyk od strony A. 1 Maja, a skwer od strony Al. Mickiewicza, według projektu dyr. Wodwuda przerobiono gruntownie. Powstaną tam piękne rabaty z różami.

Sam teatr, jako teatr będzie całkowicie gotowy na sezon 1949/50. Wcześniejsze oddanie gmachu do użytku jest niemożliwe ze względu na brak pewnych nieodzownych urządzeń, jak np. instalacji do ogrzewania widowni ciepłem powietrzem. Nic nie szkodzi. Publiczność tetralna Bydgoszczy zdobędzie się jeszcze niewątpliwie na tyle cierpliwości. Będzie wolała nieco dłużej poczekać, byle prawdziwa sztuka przez duże „S" znalazła w swoim nowym przybytku jak najpiękniejszą i najbardziej godną oprawę. (b)

Nowi kierowcy absolwenci kursu SP

(c) W Woj. Komendze P. O. „Służba Polsce" odbyła się skromna uroczystość wręczenia prawa jazdy absolwentom I kursu szoferskiego, zorganizowanego przez „SP". Do absolwentów w liczbie około 100 przemówił komendant wojewódzki „SP" ppłk. Winiarski, oraz inż. Kochański.

IMPREZA ARTYSTYCZNA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

„Prawo do życia"

BYDGOSZCZ (dr) Koło ZMP i Koło Polonistyczne II Państw. Liceum Żeńskiego przy współudziale uczniów Państw. Lic. Pedagogicznego urządziło w sali OKZZ imprezę artystyczną. Na pierwszą część programu złożył się obrazek sceniczny pt. „Prawo do życia" którego mottem był wiersz Słonimskiego: „Ten człowiek który cierpi i walczy — jest z ojczyzny mojej".

W dwuaktówce tej — pracy zbiorowej uczennic — przedstawiano dzieje prześladowania Żydów podczas okupacji, dzieje Żydówki i jej dziecka, pozbawionych prawa do życia oraz niejednolite zachowanie się Polaków wobec prześladowań Żydów. Poruszono też sprawę antysemityzmu. Dwuaktówka ta zmuszała do głębokich rozmyślań.

Część II wypełniły recytacje, śpiew i tańce. Wyróżniła się bardzo ładnym głosem Eysymonttówna, udał się również występ taneczny szkoły ćwiczeń pod kier. p. Smólkówny.

Powiat bydgoski przystąpił do zalesienia nieużytków

(sz) W związku z rozpoczęciem „Dnia Lasu", w powiecie bydgoskim trwają już prace nad zalesieniem terenów. I tak Zarząd Gminy w Sicienku w porozumieniu z leśniczym z Osowej Góry — Górskim i komendantem gminnym SP. Kończykiem, przystąpił do zalesienia 5 ha roli gminnej w Osówcu. Gromada Dąbrówka Nowa przygotowała pod zalesienie również 5 ha roli gromadzkiej, wzywając do współzawodnictwa Pawłówek.

Sadzonki dostarczane są przez leśnictwo Osowa Góra, a koszty zakupu sadzonek pokrywa gmina.

Wymiana pozwoleń szoferskich

(a). Zarząd Miejski w Bydgoszczy — Wydział Administracyjny przypomina po raz ostatni zainteresowanym posiadaczom pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych o obowiązku dokonania wymiany dotychczasowych pozwoleń, wystawionych przed 1 września 1948 r. na nowe.

Szoferzy zawodowi winni się zgłosić w sekretariacie Z. Z. Transportowców, ul. Śniadeckich 8a, kierowcy amatorzy i motocykliści natomiast w referacie samochodowym Zarz. Miejskiego Wydział Administracyjny, ul. Gen. Stalina 36, piętro II, pokój 205 dla podjęcia druków podań potrzebnych do dokonania wymiany.

W celu uniknięcia utraty prawa jazdy należy w własnym interesie pośpieszyć się z wymianą, gdyż po dniu 30 czerwca 1949 r. stare pozwolenia tracą ważność. Za Prezydenta Miasta: Fr. Daniluk, naczelnik Wydziału.

Hulajnogi na start!

BYDGOSZCZ (c) ZS Gwardia zamierza zorganizować przy końcu bm. wielkie wyścigi dziecięce na hulajnogach, drezynach i rowerkach. Wyścigi te w bież. roku odbędą się na stadionie Gwardii przy ul. Zamojskiego, co umożliwi licznym rzeszom publiczności obejrzenie tej arcyciekawej imprezy.

Zeszłoroczny wyścig zorganizowany przez Gwardię dla naszych milusińskich cieszył się niebywałą frekwencją. Niewątpliwie dziatwa i w bież. roku obsadzi tłumnie te zawody. Czas więc już pomyśleć o treningu.

„Żart" Bąka i jego niemiłe skutki

BYDGOSZCZ (a). Wszyscy cenimy sobie humor, ale pewne żarty wywołują niesmak, a czasem pociągają za sobą wyrok skazujący.

Typowym przykładem takiego niewczesnego żartu była rozprawa karna St. Bąka. „Żart" — jak to określił oskarżony — miał następujący przebieg. W dniu 28 stycznia br. dwaj bydgoszczanie z których jeden miał rower, poszli na pogawędkę do swojej znajomej, zam. przy ul. Kujawskiej. Po przywitaniu się jeden z młodzieńców zapytał uprzejmie czy może zostawić rower na korytarzu, a uzyskawszy pozwolenie wprowadził swego stalowego rumaka na korytarz i wdał się z uroczą gosposią w pogawędkę. W mieszkaniu tym bawił również w tym czasie i Bąk, który po wymanie kilku zdań pożegnał się i poszedł do domu. W pół godziny później stwierdzono brak roweru. Rzecz jasna, że podejrzenie padło na Bąka. Poszkodowany razem z kolegą poszedł do mieszkania podejrzanego i zażądał oddania roweru. Bąk z niesmakiem wysłuchał żądania, a następnie oburzył się i kategorycznie oświadczył, że roweru nie brał i jeżeli ktoś go podejrzewa o złodziejstwo, to może zwrócić się ze swoim kłopotem do Milicji Obywatelskiej, która oczyści go z zarzutów i znajdzie właściwego sprawcę. Tak też się stało. Zanim jednak milicja przesłuchała podejrzanego, Bąk zgłosił się sam do poszkodowanego zwrócił mu rower tłumacząc się z zakłopotanym uśmiechem, że chciał pożartować, ponieważ ceni humor ponad wszystko.

Było jednak już za późno i milicja po przeprowadzeniu dochodzeń pociągnęła Bąka do odpowiedzialności karnej. Oskarżony przyznał się do winy i powtórzył przed sądem swoją poprzednią obronę, motywując swój krok chęcią pożartowania z poszkodowanego, którego zresztą nie znał osobiście. Sędzia jednak potraktował sprawę poważnie i skazał Bąka za „żart" na 9 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Akcja kolonijna

obejmie liczne rzesze naszej dziatwy

(l) Zbliżający się szybkimi kroki okres wakacyjny każe się już teraz zainteresować zorganizowaniem kolonii letnich dla dzieci. Sprawa ta, którą już od dłuższego czasu zajmuje się Powiatowa Komisja Wczasów Letnich przy Inspektoracie Szkolnym w Bydgoszczy, przyjmuje już konkretne kształty.

Akcja letnia obejmie w bież. roku 7.500 dzieci z terenu podległego Inspektoratowi, oraz taką samą cyfrę z okręgu. Będą one mogły spędzić wakacje na 30 dwuturnusowych koloniach, 15 półkoloniach o,raz w 10 dzieńcach zorganizowanych przez Zarz. Okr. Ch. T. P. D. Umieszczenie dziatwy w tych dziecińcach zdejmie z mieszkańców wsi troskę o dzieci w okresie najpilniejszych prac na roli.

Punkty kolonijne rozmieszczone są w powiatach: bydgoskim, świeckim, sępolińskim i wyrzyskim. Młodzież zrzeszona w ZMP, „SP" i ZHP będzie uczestniczyła w obozach letnich zaplanowanych przez władze centralne tych organizacji oraz kuratorium. Rekrutacją i kwalifikowaniem dzieci na organizowane przez siebie kolonie będą się w bież. roku zajmowały wszystkie związki zawodowe, oraz zakłady pracy, które dysponują funduszem akcji socjalnej. Akcja kolonijna obejmie w bież. roku również dzieci wiejskie, które dla odmiany spędzą czas w koloniach urządzonych w miastach.

Widzimy, więc, że troska o wyrównanie zdrowia i sił fizycznych, które dzieci utraciły w okresie okupacji hitlerowskiej, oraz troska o należyte przygotowanie ich do przyszłych obowiązków obywatelskich w odbudowie Ojczyzny znajdzie w tegorocznej akcji letniej najlepszy wyraz.

Z rejonowej konferencji nauczycielstwa

Pajdocentryzm w szkole

BYDGOSZCZ (dr). W sali OKZZ odbyła się wczoraj powiatowa konferencja rejonowa dla nauczycielstwa wszystlkich typów szkół, urządzona przez Wydział Pedagogiczny Związku Nauczycielstwa Polskiego, oddziału bydgoskiego.

Konferencję zagaił kier. wydz. pedagogicznego F. Grott, witając przedstawicieli władz szkolnych, władz ZNP oraz przybyłych licznie nauczycieli i nauczycielki. Przed wykonaniem przez prof. E. Rezlera koncertu chopinowskiego, słowo wstępne na temat Chopina wygłosił p Tomaszewski z Woj. Wydziału Kultury i Sztuki. Następnie prof. UMK dr Sosiński wygłosił referat pt.: „Teoria rozwoju psychicznego". Prelegent w swym ciekawym wykładzie zreferował dwa rodzaje teoryj rozwoju psychicznego: teorię rozwoju spontanicznego i teorię uzależnionego od zewnętrznych warunków, ich charakterystykę ogólną, szczegółowy przebieg rozwoju według obu teorii oraz ocenę obu teoryj i ich koncekwencje pedagogiczne.

Następny wykład wygłosił prof. U. M. K. Kazimierz Moroz pt.: „Pajdocentryzm w praktyce szkolnej" podając hasła i przykłady pajdocentrycznego stylu pracy szkolnej, stosunek nauczycielstwa do poglądów pajdocentrycznych, wskazując szkodliwość społeczną tego kierunku i jego konsekwencje pedagogiczne.

Po obu tych wykładach nastąpiła żywa dyskusja.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI Dziś, 6 bm. o g. 19,30 ciesząca się dużym powodzeniem komedia muzyczna „PORWANIE SABINEK" z Józefem Węgrzynem.

KINA. Pomorzanin: Noc w Casablance; **Polonia:** Czwarty p ykop; **Wolność:** Szary lord; **Orzeł:** Dżulbars; **Gryf:** Tajemnica wywiadu; **Bałtyk:** Znak Zorro.

Początek seansów: Pomorzanin i Orzeł: 16 18 i 20,30; Polonia: 15,30, 17,30 i 20; Wolność: 16,30, 18,30 i 20,30; Gryf: 16,30 18,30 i 20,30; Bałtyk: 16, 18 i 20.

DYŻUR APTEK. Do 9 bm. Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42 i Apteka Przy pl. Teatralnym, ul. Armii Czerwonej 10 tel. 19-62.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel. miejski 12-53, kolejowy nr 350. Wzywać tylko w wypadkach nagłych.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16, 25-17, 25-18. Pogot. Ratunkowe 10-00. Straż Pożarna 29-70. Postój taksówek nr 36-55.

POLSKIE RADIO

Czwartek, dnia 7 kwietnia 1049 r.

5.10 Progr. og.-polski; 8.05 Poradnik gosp. domowego; 8.15 Program og.-polski; 9.50 Progr. lokalny dnia; 9.55 Wiadomości miejscowe; 10.00 Przerwa; 11.40 Progr. og.-polski; 12.55 Audycja dla wsi; 13.05 Przerwa; 14.30 Przegląd wydarzeń; 14.40 Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Wł. Górzyńskiego; 15.10 Audycja z cyklu „Prawo morskie" — Ratunek w niebezpieczeństwie" — opr. L. Prorok; 15.20 Przegląd prasy pomorskiej; 15.30 Progr. og.-polski; 22.45 Radziecka orkiestra jazzowa — płyty; 23.00 Progr. ogólnopolski.

Z życia organizacji bydgoskich

*** S. K. S. „Gwiazda"** — Treningi sekcji piłki nożnej odbywają się w środy i piątki każdego tygodnia od godz. 17 na boisku im. Świtały przy ul. Nakielskiej. Obecność graczy obowiązkowa.

Komunikaty

Zarząd Terenowy ZAMP-u w Bydgoszczy komunikuje, że w dniu 6 bm. (środę) od godz. 8 do 10 rano w świetlicy Z. W. ZMP przy ul. Marcinkowskiego nr 3 odbędzie się ostatnie szczepienie przeciwgruźlicze dla studentów bydgoszczan.

Jeszcze w sekretariacie ZM ZMP, ul. Marcinkowskiego 3 do godz. 13 można uzyskać bilety zniżkowa na popołudniówkę „Porwanie Sabinek" z udziałem Józefa Węgrzyna, która odbędzie się dziś, 6 bm. o godz. 16 w sali Teatru Miejskiego, ul. Grodzka.

GUKF przystąpił do weryfikacji stopni żeglarskich kadry instruktorskiej sportu żeglarskiego i żeglarstwa lodowego. Kto nie spełni obowiązku weryfikacji traci prawo do pełnienia funkcji instruktora. Niezrzeszeni, posiadający stopień w dziale żeglarstwa winni się zgłosić po kwestionariusze do Miejskiego wzgl. Powiatowego Inspektoratu KF.

Warszawska „Polonia" przeciwnikiem „Brdy"

BYDGOSZCZ (c) Ruchliwy Zarząd KS ZZK „Brda" w Bydgoszczy wznawiając swoje tradycyjne poniedziałki piłkarskie, zakontraktowała na najbliższy poniedziałek 11 bm. czołową drużynę I Ligi Państwowej KS ZZK „Polonia" z Warszawy.

Drużyna warszawska, która gości w dniu poprzednim w Gdańsku, przyjeżdża do Bydgoszczy w najsilniejszym składzie ligowym. Nadmieniamy, że „Polonia" zawita do naszego grodu poraz pierwszy i niewątpliwie będzie chciała pokazać piłkę nożną w najlepszym wydaniu. Kolejarze bydgoscy wystąpią w zasilonym składzie, by godnie bronić barw naszego okręgu. Znając ambicję młodych piłkarzy „Brdy", z batalii zeszłorocznych, spodziewamy się, że nie zawiodą nadziei publiczności bydgoskiej i w tym sezonie. Ciekawe te zawody odbędą się w poniedziałek dnia 11 bm. o godz. 18 na boisku Stadionu Miejskiego w Bydgoszczy.

Nieznani sprawcy wybili szybę w oknie wystawowym sklepu bławatów przy Al. 1 Maja 71 — i skradli 3 kupony materiału ubraniowego. (r)

„RADIO I FILM DLA WSI"

„Cygańskim" szlakiem

Akcja kulturalno-oświatowa związków zawodowych radiowców i filmowców rozpoczęta

Bydgoszcz, w marcu

Kiedy drzwi samochodu zamknęły się za nami z głośnym trzaskiem i kiedy znaleźliśmy się stłoczeni w małym wozie wśród najdziwaczniejszych instrumentów, zrozumieliśmy od razu, że to jakaś „podejrzana", wręcz... cygańska sprawa. Wprawdzie ani wóz, ani otaczający nas ludzie z „herszten" przedsięwzięcia p. Kluwiczem na czele nie byli cyganami nieprzerwanie wędrujący z miasta do miasta czy z wioski do wioski, niemniej dużo mieli wspólnego z krążącymi o nich bezsensownymi gadkami. Okazało się bowiem, że prócz prasy „porwali" również i dzieci i pod urzekającym spojrzeniem mistrza czarnej magii, wieźli gdzieś w nieznane, daleko poza miasto...

Sprawa wyjaśniła się dopiero, kiedy dotarliśmy do Potulic, gdzie już zebrali się mieszkańcy najbliższej okolicy w oczekiwaniu na... przedstawienie. I wówczas wszystko „wydało się".

Mały nasz samochód okazał się wozem transmisyjnym Polskiego Radia, drugi większy — wozem kina objazdowego nr 26, „porwane" dzieci — baletem dziecięcym Pom. Wojewódzkiej Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w Bydgoszczy, no a p. Kluwicz — referentem kulturalno-oświatowym przy Związku Pracowników Polskiego Radia. Uspokojeni i w ten sposób co do swego otoczenia i... najbliższej przyszłości, weszliśmy za innymi do wnętrza świetlicy. Przygotowania nie trwały długo i oto za chwilę rozpoczęły się produkcje artystyczne przybyłej ekipy. Na pierwszy „ogień" poszli akordeonista Polskiego Radia p. Dudzik i znany skrzypek prof. Ismer. Z kolei do „głosu" doszedł balet dziecięcy pod kierunkiem p. Ratajczakowej, a potem jej 7-letnia córeczka Bogusia w pięknym solowym walczyku i dziewczynki D. Wizerówna i G. Bednarek z nastrojowymi deklamacjami. Urozmaicony program, przeplatany konferansjerką p. Traczyka, zamknął występ tajemniczego „magika" w osobie p. Pokory. Tu oczywiście zainteresowanie i rozbawienie widowni doszło do zenitu, tak, że gorącym oklaskom nie było końca. Udane przedstawienie zakończyła krótkometrażówka filmowa „U źródeł energii elektrycznej", najnowsza kronika i film kukiełkowy „Za króla Krakusa".

Takie więc były dzieje pierwszego występu zorganizowanego w ramach ogólnopolskiej akcji kulturalno-oświatowej przez Zw. Zawodowy Pracowników Filmu Polskiego i Zw. Zaw. Pracowników Polskiego Radia pod hasłem „Radio i Film dla wsi".

Jednak na tym nie koniec. Jeszcze wszyscy mieszkańcy Potulic nie opuścili świetlicy, a już samochody uwożą nas do sąsiedniej wsi — Ślesina. Trudno... kiedy się już nieopatrznie weszło między nowoczesnych „cyganów" to trzeba z nimi i delikatnie i ostrożnie, tym bardziej, że „magiczne" spojrzenie p. Pokory zawsze budzi respekt. Przekonaliśmy się o tym zresztą w Ślesinie, kiedy w czasie jego produkcji polegających na niebywałej zręczności, z widowni padł „ostrzegawczy" okrzyk: „Uważaj, bo on cię zaczaruje!..."

Korzystając z krótkiej przerwy potrzebnej p. B. Kowalskiemu z ekipy filmowców do założenia krótkometrażówki na aparat, wdajemy się w pogadankę z kierownikiem kina objazdowego p. B. Häuslerem, który prowadzi ze swoim zespołem prawdziwie koczowniczy żywot. Codziennie wyświetla film w innej wiosce południowej części województwa pomorskiego, docierając do najbardziej zapadłych i odległych siedzib ludzkich. Rano rozlepia we wsi afisze, przed południem daje przedstawienie dla młodzieży w szkole, a wieczorem cierpliwie czeka, aż ludzie po skończonych zajęciach w polu zejdą się w świetlicy na godziwą rozrywkę. Podobnych kin objazdowych będzie w Polsce do końca bieżącego roku 600. Praca ta daje ekipie p. Häuslera duże zadowolenie, a zachętą do niej to rozradowane i pełne wdzięczności oczy wieśniaków, których to kino wędrowne łączy ze światem, bawi i uczy... To samo czytamy zresztą w oczach mieszkańców Ślesina i zarówno radiowcy jak i filmowcy rozumieją, że ten krótki, dwugodzinny występ będzie tu długo jeszcze komentowany i że słuchacze, którzy wypełnili świetlicę do ostatniego miejsca zawsze mile wspominać będą nie tylko występy starszych, ale i tańce małej Bogusi i jej towarzyszy.

F. A.

Paderewski przeznaczył 650.000 dolarów na uniwersytety polskie?

Sąd powierzył testament Paderewskiego notariuszowi paryskiemu Chardonowi. Testament przetłumaczono na język francuski, lecz oficjalnie jeszcze nie ogłoszono. Tożsamość podpisu Paderewskiego stwierdzona jest przez konsula R. P. w Paryżu pod datą 30 września 1930 r. Według nieoficjalnych informacji, zasięgniętych w kołach prawniczych, treść testamentu jest następująca:

Paderewski unieważnia dwa poprzednie sporządzone testamenty, zdeponowane w Banku Handlowym w Warszawie. Ocenia on swój majątek na ogólną sumę około miliona dolarów. Obecna wartość majątku Paderewskiego jest trudna do ustalenia ze względu na zaszłe od tego czasu zmiany w cenach nieruchomości i w kursach papierów wartościowych. Około 650 tysięcy dolarów Paderewski zapisał na rzecz Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Konserwatorium w Warszawie, dawnego uniwersytetu we Lwowie, uniwersytetu poznańskiego i gimnazjum im. Paderewskiego w Poznaniu. Obrazy i dzieła sztuki przeznaczył on Muzeum Narodowemu w Warszawie, a swój fortepian i rękopisy nut — Konserwatorium Warszawskiemu. Maria Paderewska i Józef Paderewski otrzymują roczną rentę mniej więcej po tysiąc dolarów. Testament zawiera również zapisy na rzecz miasta Morges w Szwajcarii. Wykonawcą testamentu został wyznaczony Strakacz, któremu Paderewski zapisał 20 tysięcy dolarów. (W)

Dnia 3 kwietnia 1949 r. zakończyła swój pracowity niestrudzony żywot doczesny moja najdroższa matka śp.

Maria Teresa Makowska
z d. Gmerek

dentystka, wdowa po lekarzu, przeżywszy lat 85.

Pogrzeb odbędzie się w Gnieźnie w środę 6. IV br. z domu żałoby Plac 21 Stycznia 2, o godz. 16-tej. Msza św. w czwartek w kościele św. Wawrzyńca o godz. 8-mej. W ciężkim smutku pogrążeni

1156 **córka i rodzina**

W pierwszą rocznicę śmierci męża mego śp.

Aleksandra Sankiewicza
majora W. P.

odbędzie się dnia 8. IV br. o godz. 8-mej nabożeństwo żałobne w Bazylice na Bielawkach

6262 **żona z synami**

Bydgoszcz, w kwietniu 1949 r.

SPRZEDAŻ

Wilka
jednorocznego, ostrego sprzeda Firma Grzybowski, Toruń, Nadbrzeżna. (1153

Odzieżowe
worki ochronne dostarcza „Rekord" Łódź, Piotrkowska 46, tel. 212-42. 1117

Pianino
dobrym stanie sprzedam korzystnie. — Bydgoszcz, Dworcowa 57/4. (6260

Parę koni
wałachy sprzeda Firma Grzybowski, — Toruń, Nadbrzeżna. 1152

PRACOWNIA
czapek poleca w dużym wyborze czapki — hurt — detal. Łódź, Kilińskiego 130. (1160

2 opony
16 × 900 sprzedam. — Banaś, Bydgoszcz, Dworcowa 39. Tel. 29-40. (6259

Meble
używane tanio sprzedam. Bydgoszcz, Śniadeckich 38/ 3. 6264

Domek
z ogrodem najchętniej Gnieźnie kupię. Oferty IKP — Gniezno „1154". (1154

PRACY POSZUKUJĄ

Inteligentna,
wiek średni, poprowadzi dom samotnemu, kulturalnemu. Oferty IKP Toruń „300". (1151

WOLNE POSADY

Księgowy bilansista
(przebitkowa, jednolity plan kont) potrzebny od zaraz. Wynagrodzenie wg tar. dla III kat. Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" Podania kierować do Zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Starej Kiszewie.

Do naszych Inserentów!

Przypominamy, że ogłoszenia na ***Niedzielę Palmową*** *przyjmujemy do 9 bm. godz. 10, zaś do numeru* ***Wielkanocnego,*** *który ukaże się w zwiększonym nakładzie i objętości, i który ze względu na swoją treść oraz bogactwo ilustracji stanowić będzie rzadką okazję skutecznej reklamy — do 14 bm. włącznie.*

Dział Ogłoszeń „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" Bydgoszcz, ul. Generalissimusa Stalina nr 2 pod Arkadami

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek, dnia 7 kwietnia 1949 roku.

5.10 Sygnał czasu, pobudka młodzieżowa. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny 6.30 Muzyka rozrywkowa. 6.50 Program dnia 7.00 Wiadomości dziennika porannego. 7.20 Przegląd prasy stołecznej. 7.25 Muzyka rozrywkowa. 8.00 Skrót wiadomości porannych. 8.05 D. c. muzyki porannej. 9.00 Opowieści o Chopinie — A. Czartkowskiego. 9.15 Informaje ogólnopol. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Wszechnica radiowa. 9.50 Program lokalny dnia. 9.55 Wiadomości miejscowe. 10.00 Przerwa. 11.40 Audycja dla przedszkoli. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Muzyka kameralna: Sergiusz Nadgryzowsk — fortepian, L. Simon — skrzypce, Fr. Janicki — altówka, J. Słobodnik — wiolonczela, W Gadziński — kontrabas. 12.45 Audycja dla wsi. 12.55 Audycja dla wsi. 13.10 Przerwa 14.30 Przegląd wydarzeń. 14.40 Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry PR pod dyr. Wł. Górzyńskiego. 15.10 Audycja z cyklu „Prawo morskie" — Awaria — opracował L. Prorok. 15.20 Przegląd prasy pomorskiej. 15.30 Śpiewajmy piosenki — audycja dla dzieci. 15.50 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.15 Archipelag ludzi odzyskanych — powieść dla młodzieży. 16.35 Pogadanka pt. „Powstanie życia". 16.50 Audycja poświęcona twórczości M. Ravela. 17.30 Poradnik językowy. 17.45 Drugi dziennik popołudniowy. 18.00 Dla każdego coś miłego — koncert rozrywkowy. 19.00 Felieton literacki. 19.15 Fr. Schubert — Fantazja C-dur, op. 159 na skrzypce i fortepian. 19.40 Wszechnica radiowa. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Sprawa Katii Masłowej — słuchowisko wg Tołstoja. 22.00 Audycja sł.-muzyczna w opr. R. Jasińskiego. 22.45 Radziecka orkiestra jazzowa 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.50 Program na dzień następr

KUPNO

Gwoździ
kutych, ocynkowanych lub żelaznych, dłg. 30 — 35 mm każdą ilość kupię. Zgłoszenia IKP Gniezno. (1155

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam
zagubioną kartę RKU Wieluń dla Słomińskiego Henryka. (1147

Unieważniam
zagubioną legitymację nr 7168 Teodor Gierliński — Jastarnia. 1159

Unieważniam
zagubiony dowód akademicki nr 1023/PUMK. Pozorski Kazimierz, Wielki Komorsk — Świecie. (6255

Unieważniam
kartę RKU, dowód własności konia, zaświadczenie stałe, odcinek zameldowania — Węclewski Henryk, Bydgoszcz, Toruńska 150. (6261

POKOJU POSZUKUJĄ

Kawaler,
samotny poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty IKP Bydgoszcz „6264". (6264

HUMOR



Ostatnia myśl.
— Jeśli mnie teraz lew pożre, to biedni tubylcy nie będą mieli co jeść na kolację...

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY w BYDGOSZCZY: ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za nie doręczenie pisma spowodowane siłą wyższą nie odpowiadamy — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI. PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI. DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP". WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40 — 150 zł, nekrologi od 35 — 200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i druk Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy. ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E- 0730